

Osoba 1: Cicho... słyszycie jak dźwięczy cisza?

Osoba 2: Dziś rozpoczniemy dość nietypowo i dość nietypowy charakter też będzie miało nasze dzisiejsze spotkanie, bo nie znam w historii ludzkości takiego zdarzenia, żeby nagle, w jednej katastrofie, zginęła prawie połowa rządzących jakimś państwem, w tym prawie cała elita jakiegoś narodu.

Jednostki wybitne i najszlachetniejsze. Ci, których postawę moralną można określić najprostszym słowem: **odpowiedzialność**.

Ci, którzy brali na siebie odpowiedzialność za dobro społeczne, prawdę i uczciwość w stosunkach społecznych.

Może nie zawsze wybierali najprostsze drogi i najlepsze rozwiązania, ale ich postawa była moralna była niepodważalna. Czy to nie symboliczne, że zginęli w tym samym Katyniu?

Cześć Ich pamięci!

Wieczny odpoczynek ich duszom!

Jak teraz żyć?

Jak może dalej rozwijać się drzewo, któremu odłamano tak gruby konar?

Pewnie uda nam się jeszcze raz pięknie zjednoczyć wobec narodowej tragedii.

Ale jak zapełnić taką ogromną pustkę, czym zrekompenzować taką potworną stratę?

Naród polski był w ostatnich wiekach straszliwie doświadczany przez los. Począwszy od potopu szwedzkiego, poprzez wszystkie dalsze wyniszczające wojny, zabory, powstania narodowe zakończone klęską, pierwsza i druga wojny światowe... Traciliśmy najlepszych, najbardziej pięknych, mądrych, wykształconych, uczciwych, szlachetnych i odpowiedzialnych.

Potworne genetyczne osłabienie narodu.

Ale ciągle podnosiliśmy się, odradzaliśmy się.

Żyjący zastępowali Nieobecnych, zajmując ich miejsca i przyjmując ich postawy.

Oby tak było również teraz.

To byłby najpiękniejszy hołd dla Zmarłych.

Ale na razie niech dźwięczy cisza!

Powyższy tekst zaczerpnięty ze strony <http://www.orkisz.pl/>

"Mimo wszystko" - Kent M. Keith

Ludzie są nierozumni, nielogiczni i samolubni,	KOCHAJ ICH, MIMO WSZYSTKO
Jeśli czynisz dobro, oskarżą Cię o egocentryzm,	CZYŃ DOBRO, MIMO WSZYSTKO
Jeśli odnosisz sukcesy, zyskujesz fałszywych przyjaciół i prawdziwych wrogów,	ODNOŚ SUKCESY, MIMO WSZYSTKO
Twoja dobroć zostanie zapomniana już jutro,	BĄDŹ DOBRY, MIMO WSZYSTKO
Szlachetność i szczerść wzmagają Twoją wrażliwość	BĄDŹ SZLACHETNY I DOBRY, MIMO WSZYSTKO
To, co budujesz latami, może runąć w ciągu jednej nocy,	BUDUJ, MIMO WSZYSTKO
Ludzie w gruncie rzeczy potrzebują Twojej pomocy, mogą Cię jednak zaatakować, gdy im pomagasz,	POMAGAJ, MIMO WSZYSTKO
Dając światu najlepsze, co posiadasz, otrzymujesz ciosy,	DAWAJ ŚWIATU NAJLEPSZE, CO POSIADASZ, MIMO WSZYSTKO.

1. CHÓR:

Jak niewiele po mnie pozostanie – Paweł Orkisz

Jak niewiele po mnie pozostanie
z tych lat życia spędzonych w rozgwarze.
Tylko słowa, które były wołaniem
niespełnionych nigdy pragnień i marzeń.

A jak mało zostało w tych słowach
z wichru uczuć, co w mej duszy szalał...
Tylko piana perłowa, tęczowa
po ogromnych, szturmujących falach.

Lecz wiem, że i to się gdzieś wplecie
w dzieło, co jest ponad dźwięk i ciszę,
które Bóg, przeglądając się w świecie,
jak testament swój z żywych słów pisze.

Zapraszamy na chwilę refleksji nad tym co wydarzyło się 219 lat temu....

Osoba 1:

3 maja 1791 roku, czyli 219 lat temu, Sejm Wielki uchwalił konstytucję. Było to niezmiernie ważne wydarzenie. Żeby zrozumieć jego znaczenie trzeba zacząć od roku 1772. Był to tragiczny czas w naszych dziejach, haniebnny układ Rosji, Austrii i Prus nazywany pierwszym rozbiorem. Polska utraciła znaczną część swego terytorium.

Potem przyszedł drugi i trzeci rozbiór, a z nim całkowita utrata niepodległości. Polska znikła z mapy Europy. Ziemie Polski zostały rozebrane przez trzy państwa zaborcze.

2. CHÓR:

Potrzebny mit – Orkisz Paweł

Budzi się świt, przypadkowy, kolejny nad Polską.
Opada mgła, nad doliną unosi się sen.
Potrzebny mit, by uklęknąć do polskiego różańca,
przesuwać w cień śmiech nieszczery i tani gniew.

Na oczy spadł blady promień, codzienny przyjaciel,
czai się już upieczony podstępny cios.
Gdy bierzesz w dłoń strzęp gazety zalany herbata,
to jakby ktoś splamił papier głupawą grą.

Zdeptany bruk i nadzieja pod rękę z rozpaczą.
Smutek i strach, a gołębnie wciąż szare jak sny.
Potrzebny mit. Jeśli chcesz, zaprowadzę Cię nocą...
zaspany ksiądz - pochylając się - powie Ci: idź.

Spójrz, coraz mniej niepokornych, gdy ciężar przygniata.
W te ramy wejdź, będzie prościej umierać i żyć.
Potrzebny mit, abym mógł Cię objąć jak brata.
Niestety, wiem, że do życia potrzebny jest mit.

Jeśli go masz, zwykły chleb mi mitem posmaruj.
Ja dam Ci swój ? przełamiemy na pół.
W głęboką noc niechaj mit się w sercach rozpala.
Potrzebny mit, by nie poddać się złu.

Osoba 3:

Dla ratowania ginącej ojczyzny zebrał się w Warszawie Sejm Wielki. 3 maja 1791 roku, czyli 219 lat temu, i uchwalił Ustawę Rządową zwaną potocznie Konstytucją 3 maja. Była to druga, po konstytucji Stanów Zjednoczonych, nowoczesna ustawa zasadnicza, która regulowała podstawy ustroju Polski. Znosiła liberum veto i wolną elekcję, wprowadziła dziedziczność tronu. Umocniła władzę centralną a ograniczyła wpływy magnaterii. Uznawała konieczność utrzymania stutysięcznej armii. Miała stać się fundamentem pod budowę nowoczesnego i silnego państwa polskiego.

Konstytucja 3 Maja, nazwana „ostatnią wolą konającej ojczyzny”, została entuzjastycznie przyjęta przez większość Polaków. Mieszkańcy Warszawy przez cały dzień wznosili okrzyki „Wiwat król, wiwat naród, wiwat konstytucja”. Świętowano nie tylko w Warszawie.

3. Chór: „ Witaj maj”

1. Witaj majowa jutrenko, świeć naszej polskiej krainie,

Uczcimy ciebie piosenką, która w całej Polsce słynie..

Ref. Witaj maj, Trzeci Maj, u Polaków błogi raj/ 2x

2. Ucisk braci naszych cisnął, niemoc w ręku króla spała,

A wtem Trzeci Maj zabłysnął i nasza Polska powstała.

Ref... / 2x

Osoba 5:

Uchwalenie Konstytucji 3 Maja zaniepokoiło przeciwników reform, zwłaszcza grupę magnatów polskich. Mając poparcie Rosji zawiazali konfederację w Targowicy i obalili dzieło Sejmu Wielkiego. Uratować niepodległości nie zdołało powstanie kościuszkowskie. W 1795 roku cała Polska znalazła się pod zaborami.

Chociaż Polski nie było na mapie, Polacy raz po raz czynili wysiłki, by odzyskać wolność.

4. CHÓR:

Galop I - Piosenka z szabli mjr H. Szczyglińskiego

Niech w księgach wiedzy szpera rabin
nauka to jest wymysł diabli
mądrością moją jest karabin
i klinga ukochanej szabli

Nie dbam o szarżę, ni o gwiazdkę,
co kiedyś mi przystroją kołnierz
wy piszcie klechdy i powiastki
ja biję się jak musi żołnierz

Nie pcham się do zaszczytów drabin
i generała biorą diabli
zaszczytem moim jest karabin
i klinga ukochanej szabli

Nie tęsknię do kawiarni gwarnej
gdzie mieszka banda dziwolągów
gardzę zapachem buduaru
gdzie Ania psoci wśród szezlongów

Nie nęcą mnie zalety babin
kobieta zdrađną, bierz ją diabli
kochanką moją jest karabin
i klinga ukochanej szabli

Niejeden wróg miał na mnie chrapkę

a teraz jęczy w piekle na dnie
ze śmiercią igraszę w ciuciubabkę
więc może wkrótce mnie dopadnie

Ksiądz nich mnie grzebie, albo rabin
żołnierza się nie czepią diabli
Lecz w grób połóżcie mi karabin
i klingę ukochanej szabli

Osoba 5:

Jan Henryk Dąbrowski utworzył Legiony Polskie we Włoszech, które udowodniły całemu światu, że „jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy”. Wybuchło powstanie listopadowe, a potem styczniowe, ale dopiero I wojna światowa przyniosła Polsce niepodległość, 11 listopada 1918 roku.

5. Chór śpiewa, " Jak długo w sercach naszych"

Jak długo w sercach naszych,
Choć kropla polskiej krwi,
Jak długo w sercach naszych
Ojczyzna miłości tkwi,
stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród
Zwyciężył Orzeł Biały
Zwycięży polski lud.

Jak długo Wisła wody
Na Bałtyk będzie słać,
Jak długo polskie grody
Nad Wisłą będą stać,
Stać będzie kraj nasz cały
Zwyciężył Orzeł Biały
Zwycięży polski lud.

Osoba 7:

W okresie międzywojennym dzień 3 maja został uznany za święto narodowe. Pierwsze obchody rocznicowe odbyły się w 1920 roku. W czasie II wojny światowej święto 3 Maja było obchodzone przez oddziały partyzanckie i w dniu tym urządzone uroczyste składanie przysięgi i nadawano odznaczenia. Prasa podziemna drukowała artykuły poświęcone uchwaleniu konstytucji majowej. W Polsce Ludowej nie obchodzono święta 3 Maja. Dopiero Sejm III Rzeczypospolitej przywrócił Polakom ich święto narodowe.

Recytator: „ Kocham Cię Polsko”

1. Kocham Cię Polsko, za twą przeszłość sławną, którą przyniosły miecze twe waleczne.

Za chobrze dzieje, co minęły dawno, lecz będą w pieśni, aż po czasy wieczne.

Kocham Cię Polsko za wiek sztuki złoty, światło Kuźnicy i znicz oświecenia,

Za miasta stare prześlizycznej urody, co kryją skarby, których czas nie zmienia.

2. Kocham Cię Polsko, za doliny, góry, bure kominy, miasta twe wysokie,

Jasne obłoki i przelotne chmury, co czasem wchodzą w szyby naszych okien .

Kocham Cię Polsko, za przeszłość twą jasną, drogę szczęśliwą aż przez pokolenia.

Za zdrową młodzież, co czci ziemię własną, za to, co trwałe i to, co się zmienia.

Kocham Cię Polsko, kocham Cię Polsko, kocham Cię.

6. CHÓR

Piosenka o piechocie – Paweł Orkisz

(tytuł oryginału: *Piesjenka o piechocie*)

Wybaczcie piechocie, że tak nierozumna czasami, bez tchu...
My zawsze w pochodzie i tylko to jedno nas budzi ze snu.
Jak długo tak można? – bezdroża, mokradła, i błoto, i piach,
i wierzba przydrożna – jak siostra pobladła – zostaje we łzach.

Nie wierźcie pogodzie, gdy deszcze trzydniowe zaciągnie wśród drzew.
Nie wierźcie piechocie, gdy w pieśni bojowej odwaga i gniew.
Nie wierźcie, nie wierźcie, gdy w sadach słowiki zakrzyczą co sił.
Wy jeszcze nie wiecie, co komu pisane i kto będzie żył.

Uczyłaś Ojczyzno, że żyć trzeba umieć i słyszeć Twój głos.
Kolego, mężczyzno... A jednak niezgorszy przypada Ci los.
My zawsze w pochodzie i tylko to jedno nas budzi ze snu:
dlaczego w pochodzie, gdy wiosna nad ziemią szaleje od bzu?
- Dlaczego w odwrocie, gdy wiosna nad ziemią szaleje od bzu?

Osoba 8:

Przekroczyć próg nadziei, znaczy stać się silną częścią wspólnoty, być wsparciem dla innych, mając świadomość przemijania, być dumnym ze swego człowieczeństwa, czerpiąc z nadziei, szczęśliwie dopłyniemy do wiecznego portu.

Zaufanie, ufność jest zaledwie pierwszym krokiem na wąskiej ścieżce ku nadziei, w drodze znosisz różne doświadczenia, zdobywasz wytrwałość i wreszcie, rodzi się nadzieja, nadzieja, dzięki której już nigdy się nie załamiesz.

Osoba 9:

Dziękujemy bardzo za wysłuchanie dzisiejszego apelu, jednak na koniec prosimy o powstanie, wysłuchanie piosenki i oddanie czci naszym rodakom, o których znowu przypomniał sobie TEN las i zabrał nam naszych rodaków kolejny raz. Czy to klątwa? Czy to po prostu zły czas?

Znowu wspomnienia, łzy i zaduma nad losem, znowu smutek, żal i złe sny ... my inne pokolenie, inny świat przypomniał nam o tamtych czasach. I tak właśnie teraz nasuwają się nam słowa i muzyka piosenki Okudźawy „Droga na Smoleńsk”

Wzdłuż tej drogi na Smoleńsk tak gęsty stoi las.
Wzdłuż tej drogi na Smoleńsk - tak długi słupów sznur.
Nad tą drogą na Smoleńsk dwóch gwiazd się sący blask,
Jak twe oczy dalekich, wieczornych gwiazd zza chmur.
Na tej drodze na Smoleńsk zacina wichry w twarz.
Czemu ciepły rzuciłem swój kąt? Ach, któż to wie?
Może nigdy daleki nie skusiłby mnie marsz,
Gdyby szyję oplotły choć raz mi ręce dwie...
Wzdłuż tej drogi na Smoleńsk - milczący pusty las.
Wzdłuż tej drogi na Smoleńsk - samotnych słupów sznur.
Nad tą drogą na Smoleńsk dwóch gwiazd się sący blask,
Jak twe oczy dalekich i zimnych gwiazd zza chmur.

Opracowała: K. Fulara-Potoczny